

## **Tomasz a Kempis - O naśladowaniu Chrystusa „O ROZWAŻANIU NAD SOBĄ SAMYM” księga II, roz. 5**

1. Trudno nam sądzić siebie samych, gdyż często brak nam łaski i rozeznania. Słabe jest to światło w nas, ale nawet takie, jakie jest, tracimy przez niedbalstwo. Często sami nawet nie zdajemy sobie sprawy, jak jesteśmy wewnątrznie ślepi. Bywa, że źle postępujemy, ale jeszcze gorzej się przed sobą usprawiedliwiamy. Zdarza się, że kieruje nami uczucie, a my uważamy je za gorliwość. Małe błędy wytykamy innym, a nad swoimi o wiele większymi przechodzimy do porządku. Jesteśmy wrażliwi na zło, które przychodzi od innych, ale co inni cierpią przez nas, tego nie zauważamy. Kto dobrze i sprawiedliwie osądza siebie, niemożliwe, aby dla innych był zbyt surowy.

2. Człowiek wewnętrzny zważa przede wszystkim na siebie, bo kto czuwa pilnie nad sobą, milczy raczej o innych. Nigdy nie będziesz wewnątrznie skupiony i pobożny, jeżeli nie nauczysz się milczeć o innych, a pilniej czuwać nad sobą. Gdy zwrócisz się całkowicie do wnętrza i do Boga, niewiele będzie cię obchodzić to, czego dowiesz się z zewnątrz. Gdziez jesteś, jeśli nie ma cię w tobie samym? A choć tyle przeszedłeś, dokądże dojrzałeś zaniedbując siebie? Zadaniem twoim jest osiągnąć pokój i prawdę jedyną, więc trzeba ci wszystko odłożyć, a siebie tylko mieć przed oczyma.

3. Wiele zyskasz, jeżeli uwolnisz się na zawsze od wszelkich trosk życia. Wiele stracisz, jeżeli coś doczesnego zachowasz. Nic wielkiego, nic wzniosłego, nic miłego, nic nie wolno ci zatrzymać, tylko Boga i to, co Boże. Uważaj za marność pociechę, która pochodzi od ludzi. Dusza miłująca Boga nie ceni tego, co mniejsze od Boga. Tylko Bóg wieczny, wielki, napętniający sobą wszystko może być ukojeniem dla duszy i prawdziwą radością serca.

**Źródło : „O naśladowaniu Chrystusa” Tomasz e Kempis**